

Protokół Nr XVI/2025
z sesji Rady Powiatu w Sępólnie Kraj.
odbytej 26 czerwca 2025 roku
w sali sesyjnej im. L. Prądzyńskiego

W obradach sesji udział wzięli:

- a) Radni (**załącznik nr 1 – lista obecności**)
- b) Zaproszeni goście (**załącznik nr 2**)

Ad.1.

Sesję otworzył **Przewodniczący Rady Powiatu** o godz. 09.05.

Marek Chart poinformował, że sesja jest nagrywana i transmitowana na żywo w Internecie.

Na początku **Przewodniczący** powitał radnych, pracowników starostwa i jednostek powiatowych a także zaproszonych gości biorących udział w sesji.

Ad.1a.

Przewodniczący Rady Powiatu stwierdził, że na podstawie listy obecności od początku trwania sesji uczestniczy w niej 12 radnych (nieobecni Tomasz Fifielski, Radosław Burdon, Andrzej Marach), co stanowi quorum i umożliwia prawomocne podjęcie uchwał. Osoby nieobecne usprawiedliwiły swoją absencję, część z nich na sesji pojawi się z opóźnieniem.

Ad.1.b.

Przewodniczący poinformował, że porządek obrad został radnym przesłany wcześniej. Zapytał czy radni wnoszą do niego uwagi.

Uwag nie zgłoszono.

Porządek obrad XVI sesji Rady Powiatu:

1. Otwarcie sesji:

- a) stwierdzenie quorum,
 - b) przedstawienie porządku obrad.
2. Sprawozdanie z działalności Szpitala Powiatowego im. A. Gacy i J. Łaskiego prowadzonego przez Novum-Med spółkę z o.o. w Więcborku.
 3. Ocena bezpieczeństwa sanitarnego. Przygotowanie do nowego sezonu turystycznego.
 4. Informacja na temat działalności Krajeńskiego Parku Krajobrazowego na terenie powiatu sępoleńskiego.
 5. Przyjęcie Raportu z realizacji Programu Ochrony Środowiska Powiatu Sępoleńskiego za lata 2023-2024.
 6. Przyjęcie protokołu z obrad XV sesji Rady Powiatu w Sępólnie Krajeńskim.
 7. Zgłaszanie interpelacji i zapytań przez radnych.
 8. Informacje Przewodniczącego Rady Powiatu o udzielonych odpowiedziach na interpelacje i zapytania złożone na ostatniej sesji i w okresie międzysesyjnym.
 9. Informacja Przewodniczącego Rady Powiatu o czynnościach w okresie między sesjami.
 10. Sprawozdanie Starosty Sępoleńskiego z prac Zarządu Powiatu w Sępólnie Krajeńskim w okresie międzysesyjnym oraz informacja o złożonych przez radnych wnioskach i sposobie ich załatwienia.
 11. Podjęcie uchwał w sprawach:
 - a) uchwalenia Statutu Powiatowego Urzędu Pracy w Sępólnie Krajeńskim,
 - b) wyrażenia zgody na wydzierżawienie i zawarcie kolejnej umowy dzierżawy tej samej nieruchomości stanowiącej własność Powiatu Sępoleńskiego oraz zezwolenie na odstąpienie od obowiązku zastosowania drogi przetargowej przed oddaniem nieruchomości w dzierżawę na okres dłuższy niż 3 lata,
 - c) zmian w budżecie Powiatu Sępoleńskiego na 2025 rok.
 12. Wnioski i oświadczenia radnych.
 13. Zakończenie obrad.

Ad.2.

W tym punkcie porządku obrad Przewodniczący **Marek Chart** o przedstawienie sprawozdania Zarządu z działalności spółki NOVUM-MED. Sp. z o.o. w Więcborku w okresie sprawozdawczym od dnia 01.01.2024 r. do 31.12.2024 r. poprosił główną księgową spółki panią **Barbarę Myślińską**. Sprawozdanie dołączone zostało do protokołu (załącznik nr 3).

Przewodniczący Rady Powiatu otworzy dyskusję.

O udzielenie głosu poprosiła **Iwona Sikorska. Radna** zapytała o temat związany z zagospodarowaniem powierzchni po zamkniętym oddziale ginekologiczno-położniczym.

Barbara Myślińska odpowiedziała, że szpital złożył wniosek do NFZ na utworzenie pracowni endoskopii. Decyzja w tej sprawie zapadnie prawdopodobnie do 15 lipca br. Poza tym, spółka jest już po konkursie na organizację tzw. ginekologii jednego dnia. W najbliższym czasie zostanie podpisana umowa. Prezes **Bożena Pieczka** wystąpiła również z wnioskiem o utworzenie oddziału paliatywnego.

O udzielenie głosu poprosił **Jarosław Tadych. Starosta** poinformował, że jeśli chodzi o zagospodarowanie byłego oddziału ginekologii, to wszystko idzie w dobrym kierunku. Zapytał jednakże o szczegóły dot. oddziału ginekologii jednego dnia, tzn. kiedy rozpocznie działalność i jaka będzie obsada lekarska?

B. Myślińska odpowiedziała, że na chwilę obecną planuje się, że oddział ten będzie działał jeden dzień w tygodniu. W skład kadry wchodzić będzie lekarz i dwie położne. Ograniczenie do jednego dnia wynika tylko i wyłącznie z braku kadry lekarskiej.

Starosta poprosił również o przybliżenie tematu związanego z zadaniem pn. „Rozbudowa Szpitala Powiatowego w Więcborku w aspekcie opieki długoterminowej”.

Tutaj odpowiedzi udzieliła **Iwona Karnowska**, jedna z koordynatorek tego projektu. Od 19 maja br. szpital posiada już umowę z firmą MARBRUK na roboty budowlane. 23 maja został przekazany plan budowy. Swoje prace firma rozpoczęła od zerwania polbruku na nieistniejącym już parkingu. Prace idą zgodnie z harmonogramem. Obecnie trwają roboty ziemne: przekładane są instalacje wodno-kanalizacyjne i elektryczne, które nie mogą w

tym miejscu zostać. Zaczynają się prace związane z palowaniem i wylewaniem płyty fundamentowej. Jak poinformowała **I. Karnowska** większych problemów na chwilę obecną na budowie nie ma. Szpital wystąpił do Ministerstwa Zdrowia z wnioskiem o wypłatę zaliczki, który został rozpatrzony pozytywnie.

Starosta poprosił **Barbarę Myślińską** o omówienie kwestii zysku, który wypracował szpital. **Jarosław Tadych** poprosił o wyjaśnienie dlaczego musi być zysk w spółkach prawa handlowego. **Starosta** dodał, że często spotyka się z opiniami, że taka spółka jak szpital nie powinna mieć zysków, tylko każde pieniądze przeznaczać na pacjentów. **J. Tadych** dodał, że jako starosta cieszy się, że wieciborski szpital nie ma długów, zważywszy na trudną sytuację, z którą borykają się szpitale powiatowe w całej Polsce.

Główna księgowa szpitala stwierdziła, że spółka rozlicza się inaczej niż jednostki budżetowe, czyli kosztowo a nie wydatkowo. Szpital zakupił sprzęt na 1.351.000 zł a zysk spółki wyniósł 1.351.000 zł. Oznacza to, że jeśli spółka rozliczałaby się w formie wydatkowej, to wyszłaby na zero. Niestety sprzęt został zakupiony, jest amortyzowany a koszt odliczenia w jednym roku, to tylko 1/5 wartości danego środka trwałego. Szpital, żeby mógł dokonać zakupu, np. sprzętu medycznego musi wykazać zysk.

Jarosław Tadych dodał, że należy cieszyć się z tego, że szpital ma zyski, że jest możliwość inwestowania. **Starosta** zapytał czy szpital otrzymał środki za nadwykonania?

Barbara Myślińska poinformowała, że kwota nadwykonań opiewała na 1.000.000 zł i środki te wpłynęły na konto spółki.

Do dyskusji zgłosiła się **Iwona Sikorska**. **Radna** zapytała **Iwonę Karnowską** o to, czy wydatki na budowę nowego oddziału mogą być większe w związku z usuwaniem różnego typu nieprzewidzianych w projekcie „kolizji”?

Koordynator inwestycji odpowiedziała, że na dzień dzisiejszy wykonawca nie przekazał takiej informacji. Jeśli nawet tak będzie, to raczej nie ma mowy o znaczącej kwocie. Należy przede wszystkim sprawdzić, czy w rurach jest woda. Jeśli okaże się, że jest, to zostaną one zabezpieczone i pozostawione pod tą inwestycję.

Iwona Sikorska nawiązała również do tematu wniosku wystosowanego do Ministerstwa Zdrowia dot. wypłaty zaliczki. Zapytała czy faktura, która zostanie wystawiona przez

wykonawcę, obejmie roboty, co do których są wątpliwości odnośnie zastosowanej stawki VAT?

Barbara Myślińska poinformowała, że na chwilę obecną nie ma jeszcze odpowiedzi z Krajowej Izby Skarbowej dot. stawki VAT, jaką trzeba będzie zastosować.

Iwona Sikorska ponownie zapytała, czy decyzja KIS-u obejmie również fakturę za bieżące roboty, bo wątpliwości, co do stawki VAT dotyczą tylko niektórych robót?

B. Myślińska odpowiedziała, że tak. Umowa jest podpisana w ten sposób, że na dzień dzisiejszy stawka VAT wynosi 8%. Jeżeli z Krajowej Izby Skarbowej przyjdzie decyzja, że zastosować należy stawkę 23%, to faktura zostanie skorygowana.

Radna **Sikorska** zwróciła się również z zapytaniem do pani koordynator pielęgniarstwa **Gabrieli Jaskulskiej** z zapytaniem o sytuację kadrową szpitala.

G. Jaskulska odpowiedziała, że problemy z brakiem personelu pielęgniarstwa dotyczą całej Polski. W szpitalu w Więcborku na chwilę obecną, opieka nad pacjentami jest zabezpieczona. Jeśli chodzi o budowany nowy oddział, to w tej chwili trwają prace nad utworzeniem, wstępnego harmonogramu. Na pewno będą tam pracować w większości opiekunowie. Jeśli chodzi o lekarzy tego oddziału, to dwa razy w tygodniu dyżur będzie pełnił lekarz oddziału chorób wewnętrznych.

Do dyskusji zgłosił się **Wicestarosta. Andrzej Marach** poruszył temat związany z nadwykonaniami za ubiegły rok. Zapytał o to ile procent za nadwykonania zapłaciło szpitalowi Ministerstwo Zdrowia?

Barbara Myślińska odpowiedziała, że 100% zarówno za ubiegły rok, jak i bieżący.

Wicestarosta stwierdził, że jego pytanie jest wynikiem informacji medialnych na temat sporych pieniędzy, jakie otrzymać mają szpitale powiatowe. Środki te mają m.in. być przeznaczane na nadwykonania.

Główna księgowa szpitala odpowiedziała, że jest projekt zakładający przeznaczenie dla szpitali 25% kwoty za nadwykonanie ryczału. Dla szpitala w Więcborku byłoby to około 300.000 zł. Spółka Novum-Med dlatego m.in. robi nadwykonania ryczału, gdyż w następnym roku ulega on powiększeniu.

Ad.3.

Ocenę bezpieczeństwa sanitarnego i przygotowanie do nowego sezonu turystycznego przedstawiła dyrektor Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Sępólnie Krajeńskim Gabriela Krause. Informacja jest **załącznikiem nr 4** do protokołu.

Po wystąpieniu **Dyrektor, Przewodniczący Marek Chart** otworzył dyskusję.

Do dyskusji zgłosił się **Starosta. J. Tadych** poprosił o udzielenie głosu dyrektorowi **Tomaszowi Bondarczykowi** i przybliżenie tematu związanego z zakupem i modernizacją budynku przy ulicy Kościuszki 28 w Sępólnie Krajeńskim. Nieruchomość ta była wynajmowana na potrzeby sanepidu, ale w najbliższej przyszłości będzie tam również siedziba PINB-u i wydziału geodezji. **Starosta** podziękował Gabrieli Krause za czuwanie nad bezpieczeństwem sanitarnym mieszkańców powiatu. Dodał, że jednostka w swoich działaniach jest bardzo aktywna i widoczna.

Dyrektor **G. Krause** podziękowała wszystkim, którzy uczestniczyli w temacie zakupu nieruchomości na potrzeby m.in. Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej.

Przewodniczący oddał głos **Tomaszowi Bondarczykowi** dyrektorowi Wydziału Architektury, Budownictwa i Rozwoju.

T. Bondarczyk poinformował, że w chwili obecnej na finiszu jest już dokumentacja projektowa budynku. W projekcie należało wziąć pod uwagę wygodne ulokowanie trzech instytucji, czyli sanepidu, nadzoru budowlanego i wydziału geodezji. Cała dokumentacja obejmować będzie kompleksową przebudowę całego budynku łącznie z uwzględnieniem szybu windowego. Trwają również prace nad projektami instalacyjnymi i kosztorysowymi. Realizacja zadania będzie przebiegać etapowo. Tam, gdzie mieści się już sanepid, to tych zmian będzie stosunkowo najmniej. Natomiast jeśli chodzi o przestrzeń lokalową pod wydział geodezji, to tam będzie najwięcej prac. W momencie posiadania już kompletnej dokumentacji projektowo-kosztorysową, powiat przystąpi do przetargu. Nastąpi to w miesiącu lipcu br.

Ad.4.

Dyrektor Krajeńskiego Parku Krajobrazowego **Krzysztof Wojtkowiak** przedstawił informację na temat działalności Parku na terenie powiatu sępoleńskiego. (załącznik nr 5).

Dyrektor poruszył m.in. następujące tematy.

Powierzchnia Parku wynosi blisko 75.000 ha, co oznacza, że jest to największy Park w województwie kujawsko-pomorskim i największy w Polsce pod zarządem jednego województwa. Krajeński Park zlokalizowany jest na terenie gmin Kamień Krajeński, Kęsowo, Mrocza, Sępólno Krajeńskie, Sośno i Więcbork. **K. Wojtkowiak** przedstawił przepisy dot. działalności Parku i poinformował, że aktualnie Sejmik Województwa pracuje nad kolejną zmianą tych przepisów. Chodzi o temat związany z 6 żwirowniami znajdującymi się na terenie Krajeńskiego Parku Krajobrazowego, które mają zostać wyłączone z zakazu pozyskiwania kopalin. Aktualna wykładnia prawna prezentowana przez RDOŚ potwierdza to, że z zakazu kopalin żwirownie są zwolnione. Mimo to, stwierdzono, że w takich sytuacjach następuje trwała zmiana rzeźby terenu i jeśli ktoś występuje o nową koncesję, to w tych miejscach jest to już niemożliwe i nie uzyskuje się zgody RDOŚ. Do tego tematu dodane zostanie jeszcze kilka innych odstępstw od zakazów, żeby nie doszło do konfliktów. Chodzi o to, żeby wyznaczone tereny żwirowni, które istnieją od początku powstania Parku mogły swobodnie funkcjonować.

Do tematu włączył się **Starosta. Jarosław Tadych** poinformował, że po spotkaniach z samorządowcami w poruszanej kwestii zostało wystosowane pismo do sejmiku województwa. **Jarosław Tadych** zapytał **Dyrektora**, że rozumie, że te propozycje zostały uwzględnione?

Krzysztof Wojtkowiak poinformował, że sejmik przyjął projekt uchwały. Teraz zostanie przedstawiony on gminom, na których terenie leży Krajeński Park do zaopiniowania. W każdym razie wygląda to obiecująco.

Starosta zapytał czy w związku z poparciem przez sejmik projektu uchwały, planowane jest dodatkowe spotkanie z samorządowcami?

Dyrektor odpowiedział, że nic mu w tej kwestii nie wiadomo. Stwierdził, że jeśli taka będzie wola samorządowców, to jest gotowy na spotkanie.

Krzysztof Wojtkowiak w swoim wystąpieniu poruszył również sprawę związaną z zakazem organizowania rajdów motorowych i samochodowych, w kontekście tzw. „wrak race”. Temat ten kilkakrotnie poruszany był na sesjach Rady Powiatu. **Dyrektor** poinformował, że po ostatnim tego typu rajdzie zaczęły napływać zapytania, czy można je organizować na terenie Krajeńskiego Parku Krajobrazowego. **K. Wojtkowiak** poinformował, że w tej sprawie wystąpił do Departamentu Środowiska Urzędu Marszałkowskiego z prośbą o interpretację przepisów. W odpowiedzi zaznaczono jasno, że na terenie Parku nie można organizować żadnych rajdów. Informacja ta bardzo szybko pojawiła się w przestrzeni publicznej i zaczęto myśleć jak tą sytuację rozwiązać. Odbyło się m.in. spotkanie z organizatorami rajdów „wrak race”. Na chwilę obecną sprawa wygląda w ten sposób, że pan **Starosta** poprosił o spotkanie z Marszałek **Anetą Jędrzejewską**, które odbędzie się 16 lipca. **Dyrektor** dodał, że w jego ocenie na terenie miast Sępólna, Kamienia i Więcborka istnieją obszary wyłączone z Parku. To działki rolnicze, na których można by taki rajd zorganizować. Jest też prawie cała gmina Sośno, gdyż tylko 400 ha tego obszaru leży na terenie Parku.

Przewodniczący **Marek Chart** otworzył dyskusję.

Jako pierwszy głos zabrał **Kacper Sosnowski. Radny** odniósł się do tematyki związanej ze znalezieniem w lesie rannego zwierzęcia. Stwierdził, że kiedy taką sprawę się zgłasza, to zaczyna się odsyłanie od instytucji do instytucji. Krajeński Park Krajobrazowy odsyła do gmin, gmina z powrotem do Parku. **Radny** zauważył, że może przydałaby się jakaś kampania informacyjna w tym temacie, żeby każdy wiedział, jak w takiej sytuacji się zachować. **K. Sosnowski** podał przykład z własnego doświadczenia. Zwierzę ostatecznie zostało zawiezione do ośrodka w Zamrzenicy. Jednakże, jak stwierdził, mało kto wie, że tam znajduje się ośrodek rehabilitacji zwierząt. Kolejna sprawa jaką poruszył **Radny** dotyczyła stref ciszy na jeziorach a konkretnie używania silników spalinowych. **Kacper Sosnowski** zapytał, czy tego typu ograniczenia wynikają z ustawy czy też są to decyzje np. Marszałka Województwa czy władz Krajeńskiego Parku?

Dyrektor Parku stwierdził, że jeśli chodzi o problem rannych zwierząt, to w pewnym zakresie temat ten podlega pod gminy. Dzikie zwierzę w stanie żywym jest własnością skarbu państwa. Jeśli chodzi o samodzielny transport takich zwierząt, to może być to niebezpieczne. Nigdy nie wiadomo, co temu zwierzęciu tak naprawdę dolega. **K. Wojtkowiak** przyznał, że czasami rzeczywiście Park w takich sytuacjach kieruje do gmin, ale trzeba zrozumieć, że w tych sprawach, jednostki gminne mają swoje kompetencje. Każda instytucja musi też uzgodnić, kto takie zwierzę przyjmie, zanim podejmie się kroki, żeby je zabrać. Jednakże, jak stwierdził **Dyrektor**, społeczeństwo jest nadgorliwe, jeśli chodzi o pomoc zwierzętom, a w większości przypadków nie powinno się ich w ogóle ruszać. Jeśli chodzi o odpowiedź na drugie pytanie, to zakaz organizacji na terenie Parku np. „wrak race” wynika wprost z ustawy o ochronie przyrody. Jeśli tworzy się park krajobrazowy, to nie trzeba realizować wszystkich zakazów wynikających z przepisów. Jednakże w przypadku Krajeńskiego Parku problem polega na tym, że te wszystkie zakazy były wprowadzone jeszcze przez wojewodę. Sejmik województwa tworząc uchwałę, te wytyczne przejął bez dokonania jakichkolwiek zmian. Dla przykładu tworząc nowy park – Park Krajobrazowy Góry Łosiowe, sejmik sam opracował i wybrał zakazy z dostępnego katalogu. Na chwilę obecną jeśli chodzi o Krajeński Park, to należy stosować się do opinii Departamentu Środowiska Urzędu Marszałkowskiego. **Krzysztof Wojtkowiak** przyznał, że Burmistrz Więcborka posiada zgoła inną opinię prawną w tej sprawie, więc trzeba rozmawiać, może uda się dojść do jakiegoś kompromisu.

Kacper Sosnowski zapytał czy modyfikacji przepisów nie można dokonać chociażby przez zmiany w statucie Parku. Jeżeli istnieje katalog zakazów, z którego można dokonać wyboru, to czy Sejmik Województwa nie może tych przepisów zmienić.

Dyrektor stwierdził, że pewne tematy na pewno będą poruszone na przewidzianym spotkaniu.

Ad vocem o udzielenie głosu poprosił **Paweł Toczko. Radny** stwierdził, że jeśli chodzi o sprawę wyścigów, rajdów, to należałoby zacząć od zdefiniowania tych pojęć. Kiedyś na terenie Parku rajdy organizowała p. Halina Zimon-Porożyńska, które polegały na tym, że

grupa zawodników jechała zgodnie z przepisami drogami dopuszczonymi do ruchu. Nie stosowano żadnych blokad czy utrudnień dla pozostałych uczestników ruchu. Wyścigi natomiast mają charakter punktowy, tak jak wyścigi motocrossowe. **Radny** dał przykład związany z definicją zbiornika wodnego. Zwykle oczko wodne kwalifikowane było kiedyś przez Urząd Marszałkowski jako zbiornik wodny. Dochodziło więc do absurdów, że na swojej posesji nie można było postawić garażu, bo sąsiad wykopał sobie oczko. Dopiero stwierdzenie, że zbiornikiem wodnym będzie tylko zbiornik naturalny rozwiązało tą kwestię. **Radny**, jako myśliwy odniósł się również do sprawy związanej ze zwierzyną, którą znajduje się gdzieś porzuconą w lesie czy na poboczu. Stwierdził, że najlepiej jej po prostu jej nie dotykać. Bardzo często dotknięcie przez człowieka, szczególnie młodego osobnika powoduje, że matka odstępuje od jego dalszej opieki.

Dyrektor Parku dodał, że zauważając jakąś zwierzynę na przykład na środku drogi, to należy ją po prostu przesunąć na pobocze.

O głos poprosił ponownie **Kacper Sosnowski**. **Radny** poprosił o bliższe informacje dotyczące subwencji ekologicznej. Zapytał czy pieniądze przyznawane są na rzeczy związane z funkcjonowaniem Parku czy na jakieś inne cele? Poruszył również temat związany z turystyką w powiązaniu z Krajeńskim Parkiem Krajobrazowym. Stwierdził, że sam Park raczej nie ma środków na rozwijanie turystyki na swoim terenie, chociażby o budowę jakichś wiat czy wież widokowych.

Krzysztof Wojtkowiak odpowiedział, że jeśli chodzi o subwencje to kierowana jest ona do gmin. Pieniądze nie muszą trafić na ochronę przyrody. Odnośnie zapytania dotyczącego turystyki, to na terenie Parku znajdują się trzy wieże widokowe: w Sępólnie Krajeńskim, Niechorzu i nad jeziorem Wieleckim w gminie Mrocza. Utrzymanie tych obiektów wymaga nakładów finansowych, bo muszą przechodzić regularne kontrole i być w stanie niezagrażającym bezpieczeństwu ludzi. Wiadomo również, że z wieży musi być odpowiedni widok. Co roku przeprowadzana jest akcja w uzgodnieniu z Regionalną Dyrekcją Ochrony Środowiska, z Wodami Polskimi i z gminą Mrocza, gdyż jest to rezerwat przyrody i drzewa utrzymywane są na poziomie szuwar. Może ktoś powiedzieć, że drzew nie powinno się wycinać ale rezerwat był utworzony dla gatunków, które

mieszkają przy szuwarze. Jeśli wyrastają tam drzewa, gatunki typowo szuwarowe przestają interesować się tym miejscem. Trzeba wziąć pod uwagę fakt, że Krajeński Park Krajobrazowy nie jest właścicielem terenów, na którym się mieści. Wszystkie prace trzeba uzgadniać, więc nie zawsze jest to łatwe. **Dyrektor** stwierdził, że na terenie Parku jest sporo obiektów, które mogą być wykorzystywane pod turystykę i nie tylko.

O udzielenie głosu poprosił **Starosta Sępoleński. Jarosław Tadych** odniósł się do poruszonego tematu związanego z subwencją ekologiczną. Stwierdził, że subwencja ta nie nosi już takiej nazwy. Po przeprowadzonej reformie jednostki samorządowe otrzymują obecnie jedną subwencję. W skład tego dofinansowania wchodzi również tzw. potrzeby ekologiczne samorządu. Jeżeli na terenie gminy czy powiatu mieści się park krajobrazowy, rezerwat przyrody, czy inne, to wówczas z pieniędzy z subwencji przyznaje się 60 zł za 1 ha. Niestety te pieniądze nie zostają przeznaczone typowo na park, tylko mogą być wydane na dowolne cele. I tak też się dzieje. **Starosta** nawiązał również do tematów „wrak race-ów”. Przyznał, że rzeczywiście należałoby zacząć rozwiązywać ten problem od zdefiniowania słów rajd czy wyścig. **Starosta** dodał, że na pewno zawsze znajdzie się prawnik, który rajd zdefiniuje w sposób odmienny. Jest to więc sprawa skomplikowana, być może jakieś rozstrzygnięcie zapadnie na spotkaniu u Wicemarszałek w dniu 16 lipca br. **Jarosław Tadych** stwierdził, że sytuacja związana z organizacją rajdów jest niepotrzebnie podgrzewana. Wszyscy samorządowcy chcą, żeby mogły one się odbywać na terenie Krajeńskiego Parku Krajobrazowego. Pewnych przeszkód nie uda się od razu pokonać, ale wszyscy są dobrej myśli. Na końcu swojej wypowiedzi **Starosta** stwierdził, że Krajeński Park mimo niewielkich środków finansowych bardzo aktywnie włącza się w różnego typu imprezy organizowane przez powiat czy inne samorządy.

O głos poprosił **Paweł Toczko. Radny** zapytał o stanowisko Krajeńskiego Parku Krajobrazowego co do próby przegłosowania w sejmie tzw. ustawy wiatrakowej. Zapytał, jak taka sytuacja wyglądałaby na terenie Parku, zwłaszcza w kontekście zapisu dot. dominanty krajobrazowej?

Dyrektor odpowiedział, że wszystko będzie opiniowane przez Regionalną Dyрекcję Ochrony Środowiska i to tam podjęte zostaną decyzje. Na terenie Parku są wiatraki, więc jest to dominanta. Nawet farma fotowoltaiczna w ocenie władz Parku jest dominantą. Niestety prawo nie pozostawia żadnego wpływu na takie rzeczy. **Dyrektor** zaznaczył, że osobiście uważa, że krajobraz na terenie Parku powinien być chroniony.

Paweł Toczko zwrócił uwagę, że charakterystyka Krajeńskiego Parku Krajobrazowego jest zgoła inna niż pozostałych. Krajeński Park został utworzony na terenach rolnych, przemysłowych itd. Stwierdził, że w związku z powyższym mieszkańcy z czegoś profity powinni czerpać i nie posiadać utrudnień. **Paweł Toczko** dodał, że ma nadzieję, że RDOŚ kiedy będzie wydawał jakieś opinie, to weźmie pod uwagę zapisy z planu ochrony Krajeńskiego Parku Krajobrazowego, które brzmią: „z prawnego punktu widzenia lokalizacja elektrowni wiatrowych na terenie parków krajobrazowych nie jest wykluczona, pod warunkiem, że nie zabraniają tego przepisy prawa lokalnego”. Jednakże należy mieć świadomość, że Krajeński Park został utworzony w specyficznych okolicznościach i tak jak inne parki mają 90-70% powierzchni leśnej, bagiennej, to w przypadku Krajeńskiego Parku są to pola uprawne i praktycznie tylko miasta wyłączone są z tego terenu.

Krzysztof Wojtkowiak odpowiedział, że Park ma o tyle ciekawą sytuację, że w planie ochrony zapisane są wiatraki. Natomiast plan ochrony pisany był w 2008 roku i trudno szukać tam tematu związanego z panelami fotowoltaicznymi. Plan został opracowany na 20 lat i już widać, że farmy fotowoltaiczne w niego się nie wpisują. **Dyrektor** przyznał, że sam wiele razy podnosił kwestię, że co 10 lat przydałoby się robić aktualizację. Dzisiaj pewne procesy przebiegają bardzo szybko i pisanie planu na 20 lat, to jednak za długi okres czasu. **Krzysztof Wojtkowiak** poinformował, że pół wieku temu powstały przepisy dotyczące parków krajobrazowych. **Dyrektor** zaznaczył, że niszczenie zadrzewień śródpolnych, zmiana stosunków wodnych, to wszystko co wpływa na środowisko jest jeszcze bardziej aktualne niż 50 lat temu. Trzeba więc oddać hołd ludziom, którzy kiedyś te przepisy wymyślili. To wszystko jest dla przyszłych pokoleń.

Do dyskusji włączył się **Andrzej Chatłas. Radny** przypomniał, że jakiś czas temu uczestniczył w inicjatywie dzięki, której miało dojść do udrożnienia rzeki Orla dla turystyki kajakowej. Sprawa jednakże nie doszła do skutku ze względu na brak środków. **Andrzej Chatłas** zapytał **Dyrektora** czy jego zdaniem istnieje szansa na powrót do tego projektu?

Krzysztof Wojtkowiak stwierdził, że temat jest ciągle żywy. Krajeński Park posiadając ośrodek edukacji przyrodniczej nad jeziorem Więcborskim, jest jednym z niewielu w województwie kujawsko-pomorskim, gdzie można zacząć taki spływ z miejsca siedziby Parku. Może to więc stanowić ciekawą atrakcję. Orla jest dosyć spokojną rzeką, więc nie jest wymagająca ze względu na swój nurt ale jest wymagająca ze względu na różne przeszkody. **Dyrektor** zapewnił po wspomnianym spotkaniu zajmował się tym tematem. Jego zdaniem wiele rzeczy można zrobić przy niewielkich wydatkach. Zapewnił, że wiele odcinków jest przejezdnych. Jest też sytuacja z powalonym dużym drzewem, gdzie nie ma możliwości dojechania większym sprzętem. Jeśli chodzi o infrastrukturę, to trzeba wziąć pod uwagę, że zarówno rzeka, jak i teren wokół niej mają swoich właścicieli. W związku z powyższym projekt ten wymagałby zaangażowania ze strony różnych instytucji. Związane jest to oczywiście ze środkami finansowymi, gdyż musiałyby powstać projekt w oparciu o pomysły w jaki sposób uatrakcyjnić ten teren. **Dyrektor** zapewnił, że na chwilę obecną rzekę Orlę można w miarę swobodnie przepłynąć.

Kolejną osobą, która zabrała głos w dyskusji był **Jarosław Dera. Radny** odniósł się do niektórych fragmentów wystąpienia **Dyrektora**. Po pierwsze przyznał rację, że Krajeński Park powstał z inicjatywy lokalnej społeczności. Stwierdził, że doskonale pamięta te czasy, kiedy wraz z Burmistrzem uczestniczył w zebraniach sołeckich, na których w ogromnej większości mieszkańcy zgadzali się na powstanie Parku. Wspomnił, że tak naprawdę tylko dwóch rolników złożyło swój sprzeciw. W ten sposób chciano nie dopuścić do inwestycji budowy chlewni bezściółkowej. Blokując tego inwestora zablokowano również możliwość rozwoju w kierunku tej produkcji. **Jarosław Dera** zapytał czy jest taka szansa, chociaż wiadomo, że tereny zabudowane wyłączone są z Parku, że taka inwestycja będzie mogła jeszcze kiedyś powstać? **Radny** odniósł się

również do wypowiedzi **Dyrektora**, że tereny Parku służyć będą następnym pokoleniom. **J. Dera** stwierdził, że jest to, co prawda szczytny cel, jednakże następne pokolenia, szczególnie młodych rolników również chciałoby korzystać teraz ze swojej pracy i mieć udogodnienia, takie jak choćby chlewnia bezściółkowa. **Radny** odniósł się również do wypowiedzi **Pawła Toczko**. Odnośnie zachowania ludzi względem porzuconych zwierząt w lesie przyznał, że edukacja jest bardzo ważna. Poza tym poinformował, że cieszy się, że ostatecznie odstąpiono od przepisu zabraniającego budowania 100 metrów od każdego zbiornika wodnego.

Krzysztof Wojtkowiak odniósł się do zakazu budowy chlewni bezściółkowej na terenie Parku. Stwierdził, że przepisy w tej kwestii są bardzo wyraźne. Przyznał, że na jednym z posiedzeń komisji rolnictwa Rady Miejskiej w Sępólnie Krajeńskim spotkał się z krytycznymi uwagami w tej kwestii ze strony rolników. Stwierdził jednak, że nie jest pewien czy głos rolników jest zgodny z głosem reszty mieszkańców. Na chwilę obecną budowa nowych chlewni bezściółkowych jest praktycznie niemożliwa. Bardzo często inwestorzy takie chlewnie chcą budować w byłych budynkach po PGR-owskich a te jednak znajdują się blisko budynków mieszkalnych.

Jarosław Dera podkreślił, że chodzi o nowoczesne chlewnie, których nikt nie wybuduje, chociaż tereny zamieszkane wyłączone są z Parku.

Dyrektor odpowiedział, że tylko tereny miejskie.

Radny Dera stwierdził, że w takim razie tereny wiejskie również powinny być wyłączone, bo przez utrudnienia rolnicy nie mogą swobodnie prowadzić swojej działalności.

Krzysztof Wojtkowiak odpowiedział, że to są kompetencje sejmiku województwa. Wszędzie tam, gdzie można pomóc pracownicy Parku starają się to robić.

Ad vocem o głos poprosił **Paweł Toczko**. **Radny** stwierdził, że w pełni popiera opinię Jarosława Dery, głównie dlatego, że Krajeński Park został utworzony na terenach zamieszkałych, gdzie prowadzone są działalności rolnicze i pozarolnicze. Dlatego też mając na uwadze specyfikę terenu, na którym znajduje się Park, należy mówić głośno o

tym, żeby niektóre tereny zostały z tego Parku wyłączone. Niestety jest to zadanie bardzo trudne.

Ad vocem do słów przedmówców odniósł się **Kacper Sosnowski**. Stwierdził, że można byłoby te uwagi przekazać do Sejmiku Województwa a dzięki temu uzyskać zmianę w przepisach.

Andrzej Marach stwierdził, że wiele było powodów do utworzenia Krajeńskiego Parku Krajobrazowego. Jednym z nich była budowa oczyszczalni ścieków dla gminy Więcbork. W tamtym czasie Polska nie była jeszcze w Unii Europejskiej a były potrzebne dotacje na pokrycie drugiego etapu tej inwestycji. Tak więc, dla gminy Więcbork był to główny powód przystąpienia do Parku. Odnośnie hodowli bezściółkowej, to **A. Marach** stwierdził, że jeśli byłyby przestrzegane wszystkie zasady i przepisy dot. tego typu działalności, to wówczas nie byłoby to w żaden sposób uciążliwe dla mieszkańców. **Wicestarosta** przypomniał, że kiedyś wsie były z Parku wyłączone, ale później zmieniono te przepisy.

Krzysztof Wojtkowiak poinformował, że w 2015 roku można było wprowadzić wyłączenia z Parku. Gminy jednak nie wskazały swoich propozycji.

Na koniec dyskusji Przewodniczący **Marek Chart** zapytał o powierzchnię Parku na terenie powiatu sępoleńskiego.

Krzysztof Wojtkowiak stwierdził, że od powierzchni całego Parku należy odjąć gminę Sośno bez 411 ha i powierzchnie miast.

Przewodniczący stwierdził, że pytanie związane jest z subwencją ekologiczną, która dla powiatów i gmin ma być swego rodzaju rekompensatą. Na tych terenach nie można prowadzić działalności gospodarczej, nie można budować. Z tego tytułu też są mniejsze wpływy z podatków lokalnych do budżetów gmin.

Do tych słów odniósł się **Starosta**. Stwierdził, że subwencja to nie jest rekompensata a wyznaczone potrzeby ekologiczne na terenie Parku.

Iwona Sikorska poinformowała, że przepisy ustawy mówią jednak, że subwencja ekologiczna ma zrekompensować utracone dochody samorządu.

Dyrektor Krajeńskiego Parku Krajobrazowego podziękował za zaproszenie na sesję. Stwierdził, że być może będzie jeszcze okazja do podzielenia się informacjami dotyczącymi bieżącej działalności Parku.

Przewodniczący zamknął dyskusję i ogłosił przerwę do godziny 13.00.

Ad.5.

Przewodniczący Rady Powiatu wznowił obrady.

Dyrektor wydziału Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska **Barbara Wiśniewska** przedstawiła najważniejsze informacje z realizacji Programu Ochrony Środowiska Powiatu Sępoleńskiego za lata 2023-2024.

Informacja dołączona została do protokołu jako **załącznik nr 6**.

Ad.6.

Marek Chart poinformował, że protokół z poprzedniej sesji został radnym przesłany wcześniej. Uwag nie wniesiono. W związku z powyższym zarządził głosowanie. W związku z problemami z systemem **Przewodniczący** zarządził reasumpcję głosowania.

Rada Powiatu w obecności 10 radnych (nieobecni Jarosław Dera, Tomasz Fifielski, Leszek Marach, Andrzej Marach, Krzysztof Wilgosiewicz) jednogłośnie przyjęła protokół z XV sesji Rady Powiatu. (**załącznik nr 7**).

Ad.7.

Radni nie wniesli interpelacji ani zapytań.

Ad.8.

Przewodniczący poinformował, że wszystkie odpowiedzi na interpelacje i zapytania z poprzedniej sesji wpłynęły do biura rady. Zostały również opublikowane na stronie BIP.

Marek Chart dodał, że podczas przerwy niektórzy radni wniesli prośbę o ich nieodczytywanie. Pozostali radni przychyłili się do tej propozycji.

Ad.9.

Marek Chart przedstawił informację o czynnościach Przewodniczącego Rady Powiatu w okresie między sesjami (**zał. nr 8**).

Ad.10.

Jarosław Tadych przedstawił „Sprawozdanie Starosty Sępoleńskiego z prac Zarządu Powiatu w Sępólnie Krajeńskim w okresie międzysesyjnym”.

Starosta zaproponował, aby w związku z rozbudowaną tematyką sesji nie odczytywać sprawozdania, tylko dołączyć go do protokołu z sesji.

Radni wyrazili na to zgodę.

Sprawozdanie Starosty Sępoleńskiego stanowi **załącznik nr 9** do protokołu.

Szczegółowe informacje znajdują się w protokole z posiedzenia Zarządu Powiatu z dnia 18 czerwca 2025 r. – **załącznik nr 10**.

Starosta poinformował radnych o terminie wizyty delegacji władz ukraińskiego miasta Samar na terenie powiatu sępoleńskiego. Uroczyste przyjęcie delegacji i podpisanie umowy o współpracy odbędzie się 30 lipca br. na sali sesyjnej. Przypomniał, że współpraca z tym miastem jest pokłosiem uchwały przyjętej przez Radę Powiatu. Poprosił wszystkich radnych o uczestnictwo w tym wydarzeniu.

Ad.11.a.

Artur Żychski Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Sępólnie Krajeńskim zaprezentował projekt uchwały w sprawie uchwalenia Statutu Powiatowego Urzędu Pracy w Sępólnie Krajeńskim.

Przewodniczący Rady Powiatu otworzył dyskusję.

Nikt nie wziął udziału w dyskusji.

Przewodniczący Komisji Statutowej Paweł Toczko przedstawił jednogłośnie pozytywną opinię do projektu uchwały.

Przewodniczący poddał projekt uchwały pod głosowanie. W związku z tym samym błędem systemu do głosowania, Przewodniczący zarządził reasumpcję głosowania.

Rada Powiatu w obecności 12 radnych
(nieobecni Tomasz Fifielski, Leszek Marach, Krzysztof Wilgosiewicz)
jednogłośnie (**załącznik nr 11**)
podjęła uchwałę **Nr XVI/82/2025**

w sprawie uchwalenia Statutu Powiatowego Urzędu Pracy w Sępólnie Krajeńskim, która stanowi **załącznik nr 12** do protokołu.

Ad.11.b.

Dyrektor Wydziału Geodezji, Kartografii i Nieruchomości **Agnieszka Rembelska** przedstawiła projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie i zawarcie olejnej umowy dzierżawy tej samej nieruchomości stanowiącej własność Powiatu Sępoleńskiego oraz zezwolenie na odstąpienie od obowiązku zastosowywania drogi przetargowej przed oddaniem nieruchomości w dzierżawę na okres dłuższy niż 3 lata.

Przewodniczący Rady Powiatu otworzył dyskusję.

Radni nie zabrali głosu.

Przewodniczący Komisji Infrastruktury i Gospodarki **Andrzej Chatłas** przedstawił jednogłośnie pozytywną opinię do projektu uchwały.

Wiceprzewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów **Iwona Sikorska** przedstawiła jednogłośnie pozytywną opinię do projektu uchwały.

Marek Chart zamknął dyskusję i poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Rada Powiatu w obecności 12 radnych
(nieobecni Tomasz Fifielski, Leszek Marach, Krzysztof Wilgosiewicz)

jednogłośnie (**załącznik nr 13**)
podjęła uchwałę **Nr XVI/83/2025**

w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie i zawarcie olejnej umowy dzierżawy tej samej nieruchomości stanowiącej własność Powiatu Sępoleńskiego oraz zezwolenie na odstąpienie od obowiązku zastosowywania drogi przetargowej przed oddaniem nieruchomości w dzierżawę na okres dłuższy niż 3 lata, która stanowi **załącznik nr 14** do protokołu.

Ad.11.c.

Małgorzata Masilkin, Skarbnik Powiatu zaprezentowała projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie Powiatu Sępoleńskiego na 2025 rok.

Przewodniczący Rady Powiatu otworzył dyskusję.

Radni nie zabrali głosu.

Wiceprzewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów **Iwona Sikorska** przedstawiła jednogłośnie pozytywną opinię do projektu uchwały.

Marek Chart zamknął dyskusję i poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Rada Powiatu w obecności 12 radnych

(nieobecni Tomasz Fifielski, Leszek Marach, Krzysztof Wilgosiewicz)

jednogłośnie (załącznik nr 15)
podjęła uchwałę Nr XVI/84/2025

w sprawie zmian w budżecie Powiatu Sępoleńskiego na 2025 rok, która stanowi załącznik nr 16.

Ad.12.

W tym punkcie Paweł Toczko poinformował, że w związku z obowiązkami zawodowymi nie będzie mógł uczestniczyć w podpisaniu umowy z władzami miasta Samar w dniu 30 czerwca br.

Starosta poinformował również, że powiat poszukuje do pracy psychologa.

Przewodniczący przypomniał, że w związku z przerwą wakacyjną kolejna sesja odbędzie się dopiero 29 sierpnia 2025. Natomiast druga część przewidziana jest na 5 września br. Wówczas dokonane zostaną wpisy do Księgi Zasłużonych dla Powiatu.

Ad.13.

Wobec zrealizowania porządku obrad **Marek Chart** o godzinie 14:15 zamknął obrady XVI sesji Rady Powiatu.

Protokołowała:
Anna Kuchna
Inspektor
Biura Rady Powiatu

PRZEWODNICZĄCY
RADY POWIATU

Marek Chart